

Sygn. akt VI ACa 786/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA Marcin Łochowski

Sędziowie: SA Małgorzata Borkowska

SA Ewa Stefańska (spr.)

Protokolant: protokolant Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko Szpitalowi (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn. akt IV C 1332/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od Szpitala (...) w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 786/15

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Szpitala (...) z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 1.089.556,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jako podstawę faktyczną roszczenia powód podał, że na podstawie łączących strony umów sprzedaży i dostawy dostarczył pozwanemu wyroby medyczne wskazane w załączonych do pozwu fakturach VAT, jednakże pozwany mu nie zapłacił.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 23 października 2013 r. Sąd Okręgowy w W. nakazał Szpitalowi (...) z siedzibą w W., aby zapłacił na rzecz (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 1.089.556,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu (sygn. akt IV Nc 241/13).

Od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym pozwany Szpital (...) z siedzibą w W. wniósł zarzuty, w których zaskarżył nakaz zapłaty w całości oraz wnosił o jego uchylenie i oddalenie powództwa powyżej kwoty 908.363,56 zł, a także domagał się rozłożenia należności na 8 kwartalnych rat i odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami procesu. Pozwany podał, że część dochodzonej pozwem kwoty w wysokości 10.147,83 zł została zapłacona powodowi

w dniu 28 października 2013 r., a ponadto pozwany błędnie obliczył odsetki od należnych mu kwot. Ponadto wskazał na niesporny charakter długu, który nie uzasadniał wystąpienia przez powoda do sądu z powództwem, oraz niekomercyjny charakter działalności szpitala, co uzasadnia nieobciążanie go kosztami procesu.

W odpowiedzi na zarzuty powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wnosił o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w zakresie kwoty 1.077.228,09 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, a także odsetek ustawowych od kwot: 1.089.556,58 zł od dnia 30 września 2013 r. do dnia 29 października 2013 r. i 1.079.408,75 zł od dnia 30 października 2013 r. do dnia 19 listopada 2013 r. Cofnął pozew w zakresie kwoty 12.328,49 zł bez zrzeczenia się roszczenia, wyjaśniając dodatkowo, że w dniu 19 listopada 2013 r. pozwany zapłacił na jego rzecz kwotę 2.180,66 zł, o którą także ograniczył powództwo. Ponadto powód wnosił o nieuwzględnienie wniosków pozwanego o rozłożenie należności na raty i nieobciążanie go kosztami procesu.

W piśmie procesowym z dnia 5 maja 2014 r. pozwany Szpital (...) z siedzibą w W. wnosił o oddalenie powództwa powyżej kwoty 906.182,90 zł, a także rozłożenie powyższej kwoty na 8 kwartalnych rat.

Natomiast w piśmie procesowym z dnia 26 maja 2014 r. pozwany Szpital (...) z siedzibą w W. zmienił stanowisko i domagał się oddalenia powództwa w całości. Pozwany podniósł, że roszczenia powoda zostały zaspokojone przez (...) S.A., zaś udzielone przez powoda tej spółce pełnomocnictwo ma charakter pozorny. W celu udowodnienia prawdziwości powyższych twierdzeń pozwany wnosił o zobowiązanie (...) spółki z o.o. oraz (...) S.A. do złożenia dokumentów księgowych, bankowych i finansowych obrazujących wszelkie przepływy finansowe między powodem a (...) S.A. w latach 2011-2013, w szczególności historii wszystkich rachunków bankowych (...) S.A. i (...) spółki z o.o. za powyższy okres, kartoteki miesięcznych obrotów i wyciągu z ksiąg rachunkowych obu spółek.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądził od Szpitala (...) z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 1.077.228,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2014 r. do dnia 2 grudnia 2014 r., a także odsetki ustawowe od kwot: 1.089.556,58 zł za okres od dnia 30 września 2013 r. do dnia 29 października 2013 r. i 1.079.408,75 zł za okres od dnia 30 października 2013 r. do dnia 19 listopada 2013 r. Zasądzone kwoty rozłożył pozwanemu na cztery równe raty płatne kwartalnie, natomiast w zakresie kwoty 12.328,49 zł postępowanie umorzył.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

(...) spółka z o.o. z siedzibą w W. zawarła ze Szpitalem (...) z siedzibą w W.: umowę sprzedaży nr (...) z dnia 19 grudnia 2011 r., umowę dostawy nr (...) z dnia 17 stycznia 2011 r., umowę dostawy nr (...) z dnia 4 lutego 2010 r., umowę sprzedaży nr (...) z dnia 15 października 2009 r., umowę dostawy nr (...) z dnia 12 września 2011 r. i umowę dostawy nr (...) z dnia 3 sierpnia 2011 r. W wykonaniu tych umów powód dostarczył pozwanemu wyroby medyczne wskazane w załączonych do pozwu fakturach VAT, wystawionych w okresie od 6 października 2011 r. do 4 kwietnia 2012 r. Pismami z dnia 6 sierpnia 2012 r. i 19 grudnia 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty powyższych kwot, lecz należności nie zostały uregulowane.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo, w ostatecznie dochodzonym zakresie, zasługiwało na uwzględnienie. Na podstawie zawartych umów sprzedaży i dostawy (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. dostarczyła bowiem Szpitalowi (...) z siedzibą w W. wyroby medyczne wskazane w fakturach VAT, za które powinna otrzymać zapłatę. Umowy sprzedaży i dostawy mają charakter dwustronnie zobowiązujący i konsensualny. Podstawowym obowiązkiem kupującego wobec sprzedawcy oraz odbiorcy wobec dostawcy jest zapłata ceny i naruszenie tego obowiązku stanowi niewykonanie zobowiązania dłużnika w umowie wzajemnej.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przysługujące sprzedającemu oraz dostawcy roszczenie o zapłatę staje się wymagalne z chwilą spełnienia przez niego świadczenia niepieniężnego, chyba że strony oznaczyły w umowie sprzedaży lub dostawy inny termin zapłaty (art. 455 k.c.). Z uwagi na wzajemny charakter umów sprzedaży i dostawy, świadczenia wynikające z tych umów powinny być bowiem spełnione jednocześnie (art. 488 § 1 k.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności, na które powoływał się pozwany, nie mogą stanowić usprawiedliwienia dla niewykonania zobowiązania. Wadliwa organizacja publicznej służby zdrowia, skutkująca występowaniem problemów z finansowaniem podmiotów udzielających świadczeń medycznych, nie może bowiem mieć negatywnych konsekwencji dla innych podmiotów, wchodzących z nimi w stosunki gospodarcze. Zgodnie z treścią art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dlatego powodowi należą się od pozwanego odsetki za opóźnienie od dochodzonej pozwem kwoty.

Na podstawie art. 320 k.p.c. Sąd pierwszej instancji rozłożył zasądzone świadczenie na cztery kwartalne raty, uwzględniając w ten sposób wniosek Szpitala (...) w W. motywowany trudną sytuacją finansową.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy pozwanego zawarty w piśmie procesowym z dnia 26 maja 2014 r. o zobowiązanie powoda oraz (...) S.A. do złożenia dokumentów księgowych, bankowych i finansowych obrazujących przepływy finansowe między tymi spółkami w latach 2011-2013, zgłoszony na okoliczność zaspokojenia powoda przez (...) S.A. oraz pozornego charakteru pełnomocnictwa udzielonego (...) S.A. przez powoda. Wskazał, że mając na uwadze treść art. 493 k.p.c., wniosek ten należało uznać za spóźniony, a ponadto nie miał znaczenia on dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem spór nie dotyczy wzajemnych relacji między (...) spółką z o.o. i (...) S.A., lecz braku zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda należności związanych z wykonaniem umów sprzedaży i dostawy.

Sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie w zakresie kwoty 12.328,49 zł, co do której zostało cofnięte powództwo, na podstawie art. 355 § 1 w związku z art. 203 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Wyjaśnił, że w niniejszej sprawie nie było przesłanek do zastosowania art. 102 k.p.c. Wprawdzie (...) z siedzibą w W. jest placówką powołaną do ratowania życia i zdrowia ludzi, nienastawioną na osiągnięcie zysku, jednakże nie uprawnia to jego do niepłacenia za otrzymane towary, produkty, czy usługi. Trudna sytuacja pozwanego jest spowodowana wadliwym funkcjonowaniem systemu finansowania służby zdrowia, co nie może stanowić podstawy do nieobciążenia go obowiązkiem zapłaty kosztów procesu na rzecz wygrywającego proces powoda.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł pozwany Szpital (...) z siedzibą w W..

Apelacją pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej kwotę 1.077.228,10 zł z odsetkami oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, domagając się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w tym zakresie oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wyrokowi Sądu Okręgowego pozwany zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedopełnienie obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięcie okoliczności faktycznych wskazanych przez pozwanego, który podnosił merytoryczne i prawne argumenty wskazujące na fakt, że wobec występującego w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej, a następnie w ustawie o działalności leczniczej, zakazu dokonywania czynności skutkujących obrotem wierzytelnościami szpitalnymi oraz utrwalonego orzecznictwa sądów, powód dokonał z (...) S.A. czynności prawnej w postaci zawarcia umowy factoringu, skutkiem którego było spełnienie przez (...) S.A. świadczenia wobec (...) spółki z o.o., co powoduje, że powód został ekonomicznie zaspokojony przez osobę trzecią i w rzeczywistości w niniejszym postępowaniu dochodzi świadczenia nie na swoją rzecz, lecz na rzecz podmiotu trzeciego, jakim jest (...) S.A., pomimo, że formalnie występuje w procesie jako strona, co stanowi obejście ustawowego zakazu handlu długami szpitalnymi (factoring jest formą zmiany wierzyciela)n

2) art. 328 § 2 k.p.c. polegające na tym, że Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ograniczył się do lakonicznego stwierdzenia, iż z uwagi na fakt, że formalnie stroną postępowania jest (...) spółka z o.o., zgłoszone przez pozwanego wnioski dowodowe nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy;

3) art. 227 k.p.c. w związku z art. 258 § 1 k.p.c. oraz art. 493 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosków dowodowych pozwanego o lustrację finansową stosunków gospodarczych między powodem i (...) S.A., w sytuacji, gdy przeprowadzenie tych dowodów ma kluczowe znaczenie dla ustalenia prawdy obiektywnej, w szczególności wykazania powiązań gospodarczych pomiędzy powodem i (...) S.A. (umowa factoringu), jak również dokonania zapłaty należności objętej niniejszym postępowaniem przez (...) S.A., a tym samym dokonania niezgodnej z ustawą czynności prawnej skutkującej obrotem długami szpitalnymi, przy czym - zgodnie z treścią art. 493 k.p.c. - istniała możliwość dopuszczenia przez Sąd pierwszej instancji powyższych dowodów (w tym zakresie brak jest bezwzględnego zakazu);

4) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 353¹ k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że działanie powoda związane z zawarciem z (...) S.A. umowy factoringu było nakierowane wyłącznie na osiągnięcie skutku w postaci faktycznego przejścia długu, a tym samym powód występujący formalnie jako strona postępowania, w rzeczywistości dochodzi zapłaty nie na swoją rzecz, lecz na rzecz podmiotu trzeciego (...) S.A.;

5) art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której - wobec istnienia w art. 53 ust. 6 i 7 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, a następnie w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, zakazu dokonywania jakichkolwiek czynności skutkujących obrotem wierzytelnościami szpitalnymi oraz utrwalonego orzecznictwa sądów, które zakwestionowało dotychczas stosowaną formę handlu długami szpitalnymi przy wykorzystaniu instytucji poręczenia - powód i (...) S.A. zawarły umowę factoringu (stanowiącego formę zmiany wierzyciela) i na tej podstawie dokonały obrotu długami szpitalnymi wbrew zakazowi ustawowemu i osiągnęły skutek tożsamy z przeniesieniem wierzytelności, pomimo, że formalnie stroną postępowania pozostaje (...) spółka z o.o.;

6) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy oświadczenia stron należy analizować w zakresie zamiaru i celu, jakim kierowały się strony składając je, co - wobec zapisów umów zawartych między pozwanym i jego kontrahentem - jednoznacznie wskazuje na zamiar i cel stron wyeliminowania jakiegokolwiek postaci działań zmierzających do zmiany handlu długami szpitalnymi (w tym umowy factoringu) i tym samym wyłączenia tego szkodliwego dla finansów pozwanego zjawiska, bez względu na formę i rodzaj czynności prawnej;

7) art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej poprzez niezastosowanie tych przepisów w sytuacji, gdy dokonanie jakiegokolwiek czynności skutkującej obrotem długami szpitalnymi - w tym także w oparciu o umowę factoringu - wymaga ustawowo uzyskania zgody organu założycielskiego pozwanego, co w niniejszej sprawie nie zostało dokonane, przy czym powołany przepis należy interpretować szeroko, co powoduje że objęte zakazem nie jest wyłącznie nabycie wierzytelności na podstawie cesji, ale także osiągnięcie tego skutku w oparciu o inną podstawę prawną;

8) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na jego treść, w sytuacji, gdy w rzeczywistości powód formalnie występując jako strona postępowania został wcześniej w całości zaspokojony finansowo w zakresie należności objętych postępowaniem przez (...) S.A. i tym samym faktycznie dochodzi należności nie na swoją rzecz, lecz na rzecz podmiotu trzeciego, który spełnił świadczenie.

Powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Także rozważania prawne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe.

Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w przedmiotowej sprawie powodem jest (...) spółka z o.o. z siedzibą w W., a więc kontrahent pozwanego Szpitala (...) z siedzibą w W., któremu należy się zapłata za wyroby medyczne dostarczone na podstawie umów sprzedaży i dostawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ponieważ cena za dostarczone towary wynika z dołączonych do pozwu faktur VAT i niesporna między stronami jest kwota niezapłaconych należności, wyrok Sądu pierwszej instancji należy ocenić jako prawidłowy.

Nie ma racji pozwany zarzucając w apelacji naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na ograniczeniu się przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do lakonicznego stwierdzenia, iż z uwagi na fakt, że formalnie stroną postępowania jest (...) spółka z o.o., zgłoszone przez pozwanego wnioski dowodowe nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że wniosek dowodowy zawarty w piśmie procesowym pozwanego z dnia 26 maja 2014 r. nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w której spór nie dotyczy wzajemnych relacji między (...) spółką z o.o. i (...) S.A., lecz braku zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda należności związanych z wykonaniem umów sprzedaży i dostawy. Zgłoszony przez pozwanego wniosek dowodowy, nazwany przez samego apelującego „wnioskiem o tzw. lustrację finansową” obu spółek, nie zmierzał bowiem do udowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz do poszukiwania dowodów, które miałyby potwierdzić jego twierdzenia.

Pozwany wnosił o zobowiązanie (...) spółki z o.o. i (...) S.A. do złożenia dokumentów księgowych, bankowych i finansowych obrazujących wszelkie przepływy finansowe między powodem a (...) S.A. w latach 2011-2013, w szczególności historii wszystkich rachunków bankowych (...) S.A. i (...) spółki z o.o. za powyższy okres, kartoteki miesięcznych obrotów i wyciągu z ksiąg rachunkowych obu spółek. Realizacja takiego wniosku prowadziłaby do nadesłania do sądu ogromnej ilości dokumentów, których zbadanie wymagałoby prawdopodobnie skorzystania z wiedzy biegłego do spraw rachunkowości i finansów, zaś wynik tego badania prowadziłby dopiero do ustalenia, czy wśród dokumentów tych znajdują się takie, które - zdaniem pozwanego - wskazują na naruszenie przez powoda ustawowego zakazu obrotu długami szpitali.

W ocenie Sądu odwoławczego nie było podstaw do uwzględnienia powyższego wniosku. Zakres postępowania dowodowego wyznaczają bowiem z jednej strony okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś z drugiej strony - skutecznie podjęta przez strony inicjatywa dowodowa. Natomiast sąd nie jest zobowiązany do poszukiwania dowodów na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz do prowadzenia postępowania dowodowego w celu ich wyjaśnienia. Ciężar dowodzenia spoczywa na tym, kto wywodzi z danej okoliczności skutki prawne (art. 6 k.c.), a obowiązek przedstawienia dowodów skierowany jest do stron (art. 232 k.p.c.). Tymczasem w przedmiotowej sprawie pozwany nie potrafił nawet przekonująco uzasadnić, jakich dokumentów poszukuje i w jaki sposób powód miałby naruszyć zakaz ustawowy.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w związku z art. 258 § 1 k.p.c. oraz art. 493 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowych pozwanego o lustrację finansową stosunków gospodarczych między (...) spółką z o.o. i (...) S.A., które miały zmierzać do wykazania powiązań gospodarczych pomiędzy powodem i (...) S.A., jak również dokonania zapłaty przez (...) S.A. należności objętej pozwem. Zgodnie z treścią art. 493 § 1 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał istnienia żadnej z powyższych przesłanek, a w szczególności nie wyjaśnił, dlaczego nie zgłosił wniosku dowodowego w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty i nie wskazał na istnienie jakichkolwiek wyjątkowych okoliczności. Nieprawdziwe byłoby również twierdzenie, że przeprowadzenie powyższych dowodów (a w rzeczywistości: dopiero działań zmierzających do ich uzyskania) nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Zgromadzenie olbrzymiej ilości dokumentów oraz ich analiza z pewnością wymagałaby bowiem znacznej ilości czasu, co skutkowałoby przedłużeniem trwania postępowania.

Także w postępowaniu odwoławczym, w piśmie procesowym z dnia 6 lipca 2016 r., pozwany zgłosił wnioski dowodowe, które zostały oddalone przez Sąd Apelacyjny postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 14 września 2016 r. W ocenie Sądu odwoławczego wnioski te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem dokumenty w postaci „Umów finansowania należności standard” nie zawierają załączników nr 1, z których wynikałoby, jakich faktur VAT i wystawionych jakim kontrahentom one dotyczą. W szczególności nie wiadomo więc, czy umowami tymi były objęte należności dochodzone w przedmiotowej sprawie. Sam pozwany zresztą wskazał w powyższym piśmie procesowym, że złożone umowy pochodzą z innych spraw sądowych, które dotyczyły innych wierzytelności. Natomiast nieuprawnione jest twierdzenie pozwanego, że należałoby przyjąć domniemanie, iż powód zawarł analogiczne umowy w odniesieniu do wszystkich należności niezapłaconych mu przez kontrahentów.

Także pozostałe zgłoszone przez pozwanego wnioski dowodowe nie mogły służyć wykazaniu okoliczności zawarcia powyższych umów w odniesieniu do przedmiotowych wierzytelności. Ze złożonego do akt sprawy pełnomocnictwa z upoważnieniem od odbioru kwot, udzielonego przez powoda (...) S.A., nie wynika, o jakiej treści umowy ono dotyczy. Jest w nim odwołanie do numerów faktur objętych pozwem, lecz także do umowy z dnia 16 maja 2012 r., która nie została złożona do akt sprawy. Nieistnienia długu nie dowodzi również dokument potwierdzenia sald, albowiem: po pierwsze - nie został on podpisany przez osoby uprawnione, a po drugie – nieuwzględnienie w nim przedmiotowych wierzytelności mogło wynikać nie z ich zapłaty, lecz zabezpieczenia ich finansowania.

Nawet jednak wówczas, gdyby powód zawarł z (...) S.A. „Umowy finansowania należności standard” w związku z należnościami objętymi niniejszym pozwem (co w niniejszej sprawie nie zostało przez pozwanego udowodnione, pomimo ciężaru wynikającego z art. 6 k.c.), nie uzasadniałoby to twierdzenia pozwanego, że jego dług został zaspokojony przez osobę trzecią, tj. (...) S.A., co miałoby doprowadzić do wygaśnięcia tego zobowiązania. Zgodnie z treścią art. 365 § 2 k.c. jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika. Pozwany powołuje się na powyższy przepis twierdząc, że na skutek ewentualnej zapłaty dokonanej przez (...) S.A. na rzecz powoda (który to fakt nie został przez pozwanego udowodniony, pomimo ciężaru wynikającego z art. 6 k.c.), doszło do wygaśnięcia zobowiązania powoda wobec Szpitala (...) z siedzibą w W.. W ocenie Sądu Apelacyjnego jest to pogląd nietrafny.

W piśmiennictwie wyjaśniono, że konsekwencją uregulowania z art. 356 § 1 k.c. jest zasada, zgodnie z którą, jeżeli osoba trzecia działa bez upoważnienia dłużnika, wierzyciel może, ale nie ma obowiązku, przyjęcia od niej świadczenia. Natomiast w art. 356 § 2 k.c. ustawodawca wprowadził wyjątek od tej zasady, albowiem jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika. Skutkiem takiej zapłaty jest wykonanie obowiązku wobec wierzyciela i ewentualne nabycie wierzytelności przez osobę trzecią na podstawie art. 518 § 1 k.c. (por. A. Olejniczak w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, A. Kidyba (red.), Lex el./2014).

Jednakże w orzecznictwie trafnie wyjaśniono, że przepisy art. 356 § 2 k.c. i art. 518 § 1 pkt 1 k.c. mają tę wspólną cechę, że celem świadczenia osoby trzeciej ma być zwolnienie dłużnika z długu. W granicach zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) strony stosunku prawnego innego niż umowa kredytowa, mogą tak ukształtować swoje stosunki, że zapłata kwoty rekompensaty będzie realizacją własnego zobowiązania, a nie będzie działaniem w celu zwolnienia z zobowiązania kredytobiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2010 r., sygn. akt IV CSK 239/10, Lex nr 737285). Nawet więc wówczas, gdyby powód zawarł z (...) S.A. „Umowy finansowania należności standard” także w odniesieniu do należności objętych niniejszym pozwem, zaś (...) S.A. dokonałaby zapłaty na jego rzecz określonych w umowie kwot, to zapłata nastąpiłaby w celu wykonania łączącej strony umowy, a nie w celu zwolnienia pozwanego z długu. (...) S.A. nie miała bowiem powodu, aby spełnić cudze świadczenie, bez możliwości domagania się jego zwrotu. Jeżeli więc nawet ewentualnie doszłoby do takiej zapłaty, to wyłącznie w wykonaniu zobowiązania wynikającego z „Umowy finansowania należności standard”, która przewidywała zwrot wyegzekwowanych kwot podmiotowi finansującemu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zastosowanie takiej konstrukcji przejściowego finansowania działalności gospodarczej powoda (co w przedmiotowej sprawie nie zostało udowodnione, pomimo ciężaru wynikającego z art. 6 k.c.) nie

stanowiłoby naruszenia zakazu wynikającego z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 618 ze zm.) oraz art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.). Wskazać przy tym należy, że zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 230, poz. 1507), przepis art. 53 ust. 6 ustawy z 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu ustalonym ustawą z 2010 r. miał zastosowanie do zobowiązań zakładów opieki zdrowotnej powstałych po dniu wejścia w życie ustawy z 2010 r., tj. po dniu 22 grudnia 2010 r. Dniem powstania zobowiązania w zasadzie jest dzień zawarcia umowy stanowiącej jego źródło, a nie dzień wystawienia faktury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2015 r., sygn. akt II CSK 664/14, Lex nr 1682202).

Powołane przepisy stanowią, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący, zaś czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego wymogu jest nieważna. W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że czynnościami prawnymi wymagającymi zgody organu tworzącego, a w jej braku nieważnymi, są: przelew wierzytelności, w tym powierniczy, faktoring, gwarancja, subrogacja umowna i indos wekslowy. Czynnością wymagającą zgody organu założycielskiego, jest także umowa poręczenia za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej. Poręczenie ma charakter akcesoryjny wobec zobowiązania podstawowego, a poręczyciel zobowiązuje się świadczyć w miejsce dłużnika, stąd płacąc cudzy dług, za który odpowiada osobiście, wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela z mocy ustawy (*cessio legis*). W przypadku umowy poręczenia nie dochodzi do przeniesienia wierzytelności na skutek czynności prawnej wierzyciela, ale do nabycia wierzytelności z mocy samego prawa przez osobę trzecią (poręczyciela), która zaspokaja wierzyciela spełniając dług formalnie własny, a materialnie cudzy (art. 518 § 1 k.c.). Skoro jednak ustawodawca wprowadził swoistą reglamentację obrotu wierzytelnościami wynikającymi ze zobowiązań samodzielnich publicznych zakładów opieki zdrowotnej, bez zgody organu tworzącego, to należy przyjąć, że ustawa wyłącza także subrogacyjne nabycie wierzytelności bez zgody wskazanego organu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. akt II CSK 379/15, Lex nr 1962510).

Pozwany w toku postępowania odwoławczego powoływał powyższe orzeczenia, jednakże nie dostrzega faktu, iż w przedmiotowej sprawie powodem nie jest (...) S.A., lecz (...) sp. z o.o., a więc podmiot, który na podstawie zawartych umów wykonał na rzecz pozwanego świadczenia niepieniężne i nie otrzymał od niego zapłaty ceny. Przy tym niezasadny jest pogląd pozwanego, że (...) sp. z o.o. tylko fikcyjnie jest powodem w przedmiotowej sprawie, gdyż na skutek zapłaty jego wierzytelność została zaspokojona i wygasła. Jeżeli bowiem ewentualnie (...) S.A. (co w niniejszej sprawie nie zostało przez pozwanego udowodnione, pomimo ciężaru wynikającego z art. 6 k.c.) dokonałby zapłaty określonych kwot na rzecz powoda, to uczyniłby to w wykonaniu własnego zobowiązania umownego, a nie za pozwanego. Ponadto w konsekwencji domagałby się zwrotu od powoda wydatkowanych kwot po ich zapłacie przez dłużnika, zaś udzielone pełnomocnictwa miałyby mu to tylko ułatwić. (...) S.A. zawierając sugerowaną przez pozwanego umowę nie stałby się przez to jego wierzycielem, czynność ta nie mogła więc naruszyć zakazu wynikającego z powołanej ustawy.

Wobec powyższego niezasadne są sformułowane przez pozwanego w apelacji zarzuty naruszenia: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedopełnienie obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 353¹ k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię, art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a także błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, poprzez nieprzyjęcie tezy pozwanego, iż w rzeczywistości powód formalnie występując jako strona postępowania został wcześniej w całości zaspokojony finansowo w zakresie należności objętych postępowaniem przez (...) S.A. i tym samym faktycznie dochodzi należności nie na swoją rzecz, lecz na rzecz podmiotu trzeciego, który spełnił świadczenie.

Przy tym, zaprezentowana w apelacji argumentacja pozwanego prowadzi do wniosku, że za otrzymane wyroby medyczne nie powinien on zapłacić ani na rzecz (...) S.A. (który jako kontrahent występuje w sprawie w roli powoda), ani na rzecz (...) S.A., który rzekomo miałby spełnić świadczenie powodowi „wyręczając” w ten sposób dłużnika. Jest to rozumowanie nietrafne, albowiem: po pierwsze - pozwany nie udowodnił, aby (...) S.A. dokonała zapłaty na

rzecz powoda kwot wynikających z faktur objętych pozwem, a po drugie - nawet gdyby to nastąpiło, to byłaby to zapłata własnego zobowiązania (...) S.A. wynikającego z umowy o finansowanie, a nie zapłata zobowiązania pozwanego wynikającego z umów sprzedaży i dostawy. W tej sytuacji nie doszło do wygaśnięcia wierzytelności powoda na podstawie art. 356 § 2 k.c., ani nie nastąpiło nabycie wierzytelności przez osobę trzecią na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Dlatego nie mógł również zostać naruszony zakaz wynikający z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej oraz art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej. Powód jest więc wierzycielem i pozwany powinien dokonać na jego rzecz zapłaty.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.